

Teza: radca prawny w życiu prywatnym

Wyłudzenie przez radcę prawnego opłaty za benzynę od pracownika stacji paliw i uchylanie się od zwrotu tej kwoty stanowi delikt dyscyplinarny.

Sygn. akt WO-69/16

ORZECZENIE

Dnia 24 sierpnia 2016 r.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny w Warszawie w składzie następującym:

Przewodniczący SWSD Zbigniew Wojciechowski

Sędziowie: SWSD Magdalena Szcześniak

SWSD Bożena Stradowska - Adamska - sprawozdawca

Protokolant: Kamila Kamińska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego r. pr. Lecha Ciarkowskiego po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 sierpnia 2016 r.

sprawy radcy prawnej C. K.

obwinionej z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych

(Dz. U. z 2010 r., Nr 10, poz. 65 ze zm.) w zw. z art. 6 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego

z powodu odwołania obwinionej

od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego w Warszawie z dnia 15 stycznia 2016 r.,

sygn. akt D 57/2015

orzeka:

1/ utrzymuje w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w W. z dnia 15 stycznia 2016 r. sygn. akt D 57/2015;

2/ kosztami postępowania odwoławczego przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym w kwocie 1.000 zł (słownie: jeden tysiąc zł) na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych obciąża obwinioną.

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 30 grudnia 2014 r. (k. 1 - 2 akt) I. Z. wniosła do Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie skargę na r. pr. C. K. (numer wpisu (...)). I. Z. wskazała, iż przedmiotem skargi jest dług obwinionej wobec skarżącej - pracownicy Stacji Paliw Lotos w G. M..

W dniu 12 grudnia 2014r. r. pr. C. K. przyjechała na ww. stację srebrnym samochodem osobowym marki T. o numerze rejestracyjnym (...) i za kwotę 211,02 zł (44,24 zł za litr) zatankowała paliwo - benzynę 95, po czym zaparkowała samochód przy sklepie stacji.

Obwiniona oświadczyła pracownicy stacji, iż spieszy się na rozprawę w B., w pośpiechu zostawiła kartę płatniczą w domu, a nie ma przy sobie innej karty ani gotówki, aby zapłacić za paliwo. Obwiniona dała I. Z. swoją wizytówkę i okazała dowód osobisty, z którego skarżąca spisała dane.

W obecności drugiego pracownika stacji obwiniona oświadczyła, iż niezwłocznie po powrocie do W. 12 grudnia 2014 r., przekazem pocztowym, zwróci I. Z. pieniądze, które skarżąca wyłożyła, płacąc dług obwinionej swoją kartą płatniczą.

Pomimo upływu kilku dni r. pr. C. K. nie zwróciła I. Z. pieniędzy, zapewniając w rozmowach telefonicznych, inicjowanych przez skarżącą, iż niezwłocznie po powrocie do W. z przedłużającego się wyjazdu do B., zwróci dług.

Po upływie kolejnych kilku dni obwiniona przestała odbierać telefony skarżącej, a po dodzwonieniu się I. Z. do r. pr. C. K. z numeru telefonu jej męża oświadczyła, iż nie może rozmawiać. Do dnia złożenia skargi r. pr. C. K. nie zwróciła I. Z. długu, nie nawiązując kontaktu ze skarżącą.

Pismem z dnia 5 stycznia 2015 r. (k. 6 akt) Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie, na podstawie art. 307 § 1 w zw. z art. 325 a § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (zw. dalej k.p.k.) w zw. z art. 74¹ ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (zw. dalej Urpr), wezwał r. pr. C. K. do złożenia pisemnych wyjaśnień, w terminie 14 dni od dnia otrzymania pisma. O wezwaniu obwinionej do złożenia wyjaśnień została poinformowana skarżąca (k. 7 akt).

Podczas przesłuchania w dniu 5 lutego 2015 r. (k. 13 - 14 akt) skarżąca podtrzymała stanowisko wyrażone w piśmie z dnia 30 grudnia 2014 r. wskazując, iż oczekuje zwrotu długu oraz przeprosin obwinionej.

Postanowieniem z dnia 5 lutego 2015 r. (k. 15 - 16 akt) Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie, na podstawie art. 303 w zw. z art. 305 § 1 k.p.k. w zw. z art. 74¹ Urpr, wszczął dochodzenie w sprawie wyłudzenia przez r. pr. C. K. w dniu 11 grudnia 2014 r. na Stacji Paliw Lotos w G. M. od I. Z. kwoty 211,02 zł, tytułem zapłaty za paliwo, tj. o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego, polegającego na naruszeniu zasad etyki radcy prawnego, tj. dopuszczenia się przewinienia dyscyplinarnego stypizowanego w art. 6 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, którego tekst jednolity stanowi załącznik do uchwały Nr 8/VIII/2010 Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 28 grudnia 2010 r. (zw. dalej KERP) oraz art. 2 Urpr w zw. z art. 64 ust. 1 pkt 1 i 2 Urpr. W uzasadnieniu wskazano, iż zachowanie r. pr. C. K. wobec pracownicy stacji paliw naruszało zarówno przepisy powszechnie obowiązujące, jak i zasady etyki radcy prawnego.

Pismem z dnia 12 lutego 2015 r. (k. 21 - 24 akt) r. pr. C. K. wniosła o pilną zmianę Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego r. pr. S. S., motywując wniosek odmową wydania jej kserokopii dokumentacji (k. 20, k. 25 - 26 akt). Postanowieniem z dnia 6 marca 2015 r. (k. 27 - 28 akt) Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie nie uwzględnił wniosku r. pr. C. K. o wyłączenie swego Zastępcy, odmawiając wyłączenia Zastępcy r. pr. Stefana Saczkowskiego od udziału w sprawie. W uzasadnieniu wskazano, iż wniosek r. pr. C. K. nie wskazywał konkretnych okoliczności uzasadniających brak bezstronności, a za okoliczność taką nie uznano nieotrzymanie przez obwinioną kserokopii skargi.

Postanowieniem z dnia 20 marca 2015 r. (k. 34 akt), na podstawie art. 313 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 74¹ Urpr, Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie przedstawił r. pr. C. K. zarzut, że w dniu 11 grudnia 2014 r. na Stacji Paliw Lotos w G. M. dokonała wyłudzenia kwoty 211,02 zł od pokrzywdzonej I. Z., będącej pracownikiem tejże stacji, tytułem zapłaty za zatankowane przez siebie paliwo do samochodu osobowego marki T. i nie zwróciła tej kwoty, we wskazanym przez siebie terminie, tj. do dnia 12 grudnia 2014 r., także unikała kontaktu z pokrzywdzoną w sprawie zwrotu przedmiotowej kwoty, tj. o dopuszczenie się przewinienia dyscyplinarnego stypizowanego w art. 6 ust. 2 KERP w zw. z art. 64 ust. 1 Urpr.

Postanowieniem z dnia 31 sierpnia 2015 r. (k. 48 akt), na podstawie art. 321 § 6 k.p.k. w zw. z art. 74¹ Urpr, zamknięto dochodzenie.

Wnioskiem z dnia 31 sierpnia 2015 r. (k. 51 akt) Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie wniósł do Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie o ukaranie r. pr. C. K..

W piśmie z dnia 18 listopada 2015 r. (k. 60 - 67 akt) r. pr. C. K. twierdziła, iż Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie naruszył jej prawo do obrony. Ponadto wskazywała, iż nie wyłudziła kwoty

211,02 zł od I. Z. przyznając, iż w dniu 11 grudnia 2014 r. pracownica stacji paliw zapłaciła jej należność za paliwo.

Obwiniona podkreślała jednak, iż to I. Z. sama zaproponowała, iż wyłoży za nią kwotę 211,02 zł, której terminu zwrotu nie określiła, a która została zwrócona w dniu 6 lutego 2015 r. Obwiniona zaprzeczała, aby naruszyła art. 6 ust. 2 KERP wskazując, iż organy samorządu radców prawnych nie są uprawnione do rozpoznawania tego typu sporów, a I. Z. powinna skierować swoją sprawę na drogę postępowania cywilnego.

Na rozprawie w dniu 15 stycznia 2016 r. (k. 76 - 83 akt) obwiniona wniosła o uniewinnienie, nie przyznając się do czynu określonego we wniosku o ukaranie.

Obwiniona podtrzymała stanowisko, iż nie wyłudziła kwoty 211,02 zł, nie unikała kontaktu z pokrzywdzoną, a wyłożoną przez I. Z. kwotę zwróciła w lutym 2015 r.

Orzeczeniem z dnia 15 stycznia 2016 r. (sygn. akt D 57/2015) Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie (zw. dalej OSD) uznał r. pr. C. K. winną zarzucanego jej czynu (k. 84 - 85 akt), polegającego na tym, że w dniu 11 grudnia 2014 r. na Stacji Paliw Lotos w miejscowości G. M. dokonała wyłudzenia kwoty 211,02 zł od pokrzywdzonej I. Z., będącej pracownikiem tejże stacji, tytułem zapłaty za zatankowane przez siebie paliwo do samochodu osobowego marki T. i nie zwróciła tej kwoty we wskazanym przez siebie terminie, tj. do dnia 12 grudnia 2014 r., a także unikała kontaktu z pokrzywdzoną w sprawie zwrotu przedmiotowej kwoty, który to czyn stanowił przewinienie dyscyplinarne, jako czyn sprzeczny z zasadami wyrażonymi w art. 6 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, którego tekst jednolity stanowi załącznik do uchwały Nr 8/VIII/2010 Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 28 grudnia 2010 r. w związku z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych i za ten czyn, na podstawie art. 64 ust. 1 i art. 65 ust. 1 pkt 3 Urpr wymierzył karę pieniężną w kwocie 5000,00 zł (pkt 1); na podstawie art. 70⁶ ust. 2 Urpr zasądził od obwinionej r. pr. C. K. na rzecz Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie, tytułem zwrotu kosztów postępowania dyscyplinarnego, kwotę 2000,00 zł (pkt 2).

OSD ustalił następujący stan faktyczny: Obwiniona w dniu 11 grudnia 2014 r. zatankowała na Stacji Paliw Lotos w miejscowości G. M. paliwo za kwotę 211,02 zł. Po zatankowaniu paliwa podeszła do kasy i sklepu stacji informując pokrzywdzoną, pracującą jako kasjerka, że nie posiada gotówki aby zapłacić i pytając, czy może zapłacić przelewem. Została poinformowana przez pokrzywdzoną, iż nie ma możliwości dokonania zapłaty przelewem i płatność musi być wykonana od razu, a w razie braku zapłaty obsługa stacji zmuszona jest wzywać Policję w celu spisania protokołu.

Obwiniona wskazała, że jest radcą prawnym, spieszy się na rozprawę do B. i położyła na ladzie, przed pokrzywdzoną, swój dowód i wizytówkę radcy prawnego. Pokrzywdzona wskazała, że może pomóc obwinionej i zapłacić za nią.

Obwiniona oświadczyła pokrzywdzonej, że zwróci pieniądze, gdy wróci z rozprawy. Po kilku dniach pokrzywdzona zadzwoniła do obwinionej, która przekazała jej, że wróci z B. później, gdyż przeciągnęła się rozprawa.

Po około tygodniu pokrzywdzona znów próbowała skontaktować się z obwinioną, która nie odebrała telefonu. Pokrzywdzona ponownie próbowała kontaktować się z telefonem swojego męża - obwiniona odebrała i obiecała oddzwonić, natomiast nie oddzwoniła.

Pokrzywdzona udała się na Policję i stamtąd także dzwoniła do obwinionej.

Wobec braku kontaktu ze strony obwinionej i braku zwrotu pożyczonej kwoty, pokrzywdzona skierowała skargę do Okręgowej Izby Radców Prawnych. Dopiero po zawiadomieniu obwinionej o wpłynięciu skargi, dokonała ona zwrotu kwoty 211,02 zł przekazem pocztowym.

Powyższy stan faktyczny OSD ustalił na podstawie zeznań pokrzywdzonej, częściowo na podstawie wyjaśnień obwinionej oraz na podstawie dokumentów z kart 3, 8, 9 i 68. Sąd uznał, że wyjaśnienia obwinionej o braku ustalenia terminu zwrotu nie zasługują na uznanie za wiarygodne w świetle okoliczności sprawy, zasad doświadczenia życiowego oraz zeznań pokrzywdzonej i w tym zakresie uznał za miarodajne zeznania pokrzywdzonej.

W uzasadnieniu (k. 92 - 95 akt) OSD wskazał, iż zebrany materiał dowodowy, w postaci zeznań pokrzywdzonej, częściowo wyjaśnień obwinionej oraz dokumentów wskazywał, iż obwiniona dopuściła się zarzucanego jej we wniosku o wszczęcie postępowania czynu, tj. w dniu 11 grudnia 2014 r. na Stacji Paliw Lotos w miejscowości G. M. dokonała

wyłudzenia kwoty 211,02 zł od pokrzywdzonej I. Z., będącej pracownikiem tejże stacji, tytułem zapłaty za zatankowane przez siebie paliwo do samochodu osobowego marki T. i nie zwróciła tej kwoty, we wskazanym przez siebie terminie, tj. do dnia 12 grudnia 2014 r., a także unikała kontaktu z pokrzywdzoną w sprawie zwrotu przedmiotowej kwoty.

Wskazano, iż w świetle zasad doświadczenia życiowego, jak i przez pryzmat wykonywanego zawodu radcy prawnego, termin zapłaty za zatankowane paliwo na stacji paliw jest powszechnie znany, szczególnie radcy prawnemu. Płatność dokonywana jest niezwłocznie po zatankowaniu paliwa.

W zaistniałej sytuacji obwiniona powinna była dokonać niezwłocznie zwrotu pieniędzy pożyczonych przez pokrzywdzoną. W przedmiotowej sprawie obwiniona wykorzystwała zaufanie do zawodu radcy prawnego i wolę pomocy przez pokrzywdzoną, będącą pracownikiem stacji paliw. Pomimo wielu prób kontaktu nie zwróciła pożyczonej kwoty i unikała kontaktu z pokrzywdzoną.

Podkreślono również szczególnie rażąca postawę obwinionej w toku postępowania - pomimo możliwości przyznania się do błędu i porozumienia z pokrzywdzoną, obwiniona konsekwentnie negowała obowiązek niezwłocznego zwrotu pożyczonej kwoty wskazując, iż termin zwrotu nie był ustalony, a sprawa nie może być oceniana pod kątem naruszenia zasad etyki zawodowej, a może być jedynie poddana pod osąd sądu cywilnego.

Wskazano, iż była to postawa wysoce naganna, ponieważ dodatkowo podważała zaufanie do zawodu radcy prawnego i godność zawodu oraz cechowała się niefrasobliwym podejściem do wykonania obowiązku zwrotu pożyczonej przez pokrzywdzoną kwoty, w zaufaniu do radcy prawnego. Nawet argumentacja obwinionej wskazywała, iż skoro nie byłoby ustalonego terminu zwrotu, to powinien on nastąpić niezwłocznie po wezwaniu przez pokrzywdzoną, co nastąpiło około 3 dni po udzieleniu pożyczki.

Dopiero po zawiadomieniu obwinionej o wpłynięciu skargi wywiązała się z obowiązku zwrotu pożyczonej kwoty, dalej jednak kwestionując, aby należność była już wymagalna oraz kwestionując, aby jej postępowanie naruszało zasady etyki radcy prawnego.

Wskazano, iż obwiniona nie stawiała się na wezwanie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego celem złożenia wyjaśnień. W świetle powyższego czyn obwinionej stanowił naruszenie art. 6 ust. 2 KERP, który nakazywał radcy prawnemu dbanie o godność zawodu przy wykonywaniu czynności zawodowych, a także w działalności publicznej i w życiu prywatnym.

Uznając winę obwinionej w powyższym zakresie OSD, mając na uwadze zawiniony charakter popełnionego przewinienia dyscyplinarnego, uznał za adekwatne i konieczne dla osiągnięcia celów orzeczenie wobec obwinionej kary pieniężnej w wysokości 5000,00 zł. Wymierzona kara finansowa była w ocenie OSD adekwatna do dokonanego przewinienia, obwiniona nie wywiązała się bowiem z obowiązku rozliczenia finansowego.

Istotna była także postawa obwinionej wobec zaistniałego zdarzenia oraz w toku postępowania.

Wysokość wymierzonej kary była uzasadniona stopniem winy i wyważona, biorąc pod uwagę charakter naruszenia, adekwatna w świetle postawy obwinionej w toku postępowania.

W odwołaniu z dnia 22 marca 2016 r. (k. 104 - 105 akt), na podstawie art. 444 k.p.k. w zw. z art. 425 § 1 k.p.k., obwiniona zaskarżyła w całości orzeczenie z dnia 15 stycznia 2016r., wnosząc o uchylenie orzeczenia i wydanie orzeczenia uniewinniającego.

Obwiniona zarzuciła orzeczeniu, na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k., rażący błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę i mających wpływ na treść orzeczenia, przez błędne ustalenie, że wyłudziła kwotę 211,02 zł od I. Z..

Obwiniona twierdziła, iż nie naruszyła art. 6 ust. 2 KERP, albowiem na stacji paliw zorientowała się, że nie posiada karty płatniczej ani gotówki. Wobec powyższego pracownica stacji paliw sama zaproponowała, że wyłoży za obwinioną kwotę 211,02 zł, a termin zwrotu nie był wyznaczony. Obwiniona twierdziła, że oświadczyła, że ww. kwotę zwróci, co uczyniła 6 lutego 2015 r., nie unikając kontaktów telefonicznych z pokrzywdzoną. Ponownie obwiniona podkreślała, iż nie była to sprawa dyscyplinarna, a powinna być rozpatrywana wyłącznie przez Sąd Gospodarczy. I. Z. nie dysponowała tytułem

wykonawczym i wykorzystywała instytucję Rzecznika Dyscyplinarnego i Sądów Dyscyplinarnych, albowiem szkoda jej było pieniędzy na rozstrzygnięcie sporu przed sądem powszechnym.

Obwiniona twierdziła, iż nie zachodziły przesłanki do ukarania jej, albowiem wierzytelność zapłaty, której domagała się I. Z., powinna być dochodzona przed sądem powszechnym, a nie przed sądem dyscyplinarnym - dopiero nie wykonanie przez nią takiego prawomocnego wyroku sądu powszechnego mogłoby stanowić podstawę do ewentualnego wszczęcia przeciwko niej postępowania dyscyplinarnego. Podkreślano, iż Okręgowy Sąd Dyscyplinarny i Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie mogą stanowić alternatywnej drogi do dochodzenia roszczeń, sposobu zmuszania radców prawnych do określonego, pożądanego przez wierzyciela, zachowania się.

Wskazano, iż obecnie radcowie prawni przez wiele miesięcy zalegają ze spłatą ok. 10000000,00 zł (dane z T.) wobec różnych instytucji i osób fizycznych wyrażając wątpliwość, czy sądy dyscyplinarne będą się także tym zajmować i wyřęczać sądy powszechne podkreślając, iż koszty postępowania dyscyplinarnego są wielokrotnie wyższe od stawek przewidzianych w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości w sprawie kosztów postępowania sądowego.

Obwiniona ponownie podkreślała, iż Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego przez wiele miesięcy nie wyrażał zgody na przejrzanie przez nią akt sprawy i dopiero po interwencjach przełożonych zapoznała się z aktami i uzyskała kserokopie. Wskazano, iż obwiniona opiekuje się osobą najbliższą, walczącą z chorobą nowotworową, całkowicie przykutą do łóżka, a leczenie nowoczesnymi metodami nie jest refundowane przez NFZ. Wobec powyższych okoliczności nie było jakichkolwiek podstaw do uznania obwinionej za winną zarzucanych jej czynów, a tym samym uznania, że dopuściła się swym postępowaniem naruszenia zasad etyki.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie, zwany dalej WSD, uznał za niezasadne odwołanie obwinionej i na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 74¹ Urpr, utrzymał w całości w mocy zaskarżone orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie z dnia 15 stycznia 2016 r. (D 57/2015).

Nie kwestionując ustaleń faktycznych dokonanych przez OSD, dotyczących sprawstwa i winy r. pr. C. K., WSD rozważył wszystkie okoliczności podniesione w toku postępowania.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie podziela poglądów obwinionej wyrażonych w odwołaniu z dnia 22 marca 2016 r. Sąd podziela stanowisko OSD, iż obwiniona r. pr. C. K. popełniła zarzucane jej czyny i wobec ukarania, zasadnie została, na podstawie art. 70⁶ ust. 1 i 2 zd. 1 Urpr, obciążona kosztami postępowania.

Na skutek działań i zaniechań r. pr. C. K. doszło do rażącego naruszenia przyjętych przez Krajową Radę Radców Prawnych zasad Kodeksu Etyki Rady Prawnego, ustalonych w art. 6 ust. 2 KERP w zw. z art. 64 ust. 1 pkt 2 Urpr, popełniając czyny sprzeczne ze ślubowaniem radcowskim i zasadami etyki radcy prawnego.

Wbrew twierdzeniom obwinionej postępowanie wyjaśniające prowadzone było w sposób prawidłowy. Nie stwierdzono żadnych okoliczności wskazujących, aby prawo do obrony obwinionej zostało wyłączone bądź ograniczone.

Obwiniona miała prawo zapoznania się z aktami sprawy oraz uzyskania kserokopii, co związane było jednak z obowiązkiem uiszczenia opłaty za kserokopie, o czym obwiniona została pouczona (k. 45 akt) - obwiniona domagała się bezpłatnego wydania kserokopii całych akt sprawy, wzywając do następczego wystawienia faktury (k. 37 akt), powołując się na swoje znajomości w centrali Najwyższej Izby Kontroli oraz w Krajowej Izbie Radców Prawnych (k. 41 akt). Obwiniona miała również prawo składać wyjaśnienia, a wezwana na termin przesłuchania obwiniona nie stawiła się (k. 30 akt), podobnie jak na termin końcowego zaznajomienia się z aktami.

Nie budziło wątpliwości, iż obowiązki radcy prawnego polegają na wykonywaniu zawodu z należytą starannością i rzetelnością, wynikającą z wiedzy prawniczej, a także przestrzeganiu zasad etycznych. Znajduje to wyraz w art. 2 Urpr, zgodnie z którym pomoc prawna świadczona przez radcę prawnego ma na celu ochronę prawną interesów podmiotów, na których rzecz jest wykonywana oraz art. 3 ust. 2 Urpr, zgodnie z którym radca prawny wykonuje zawód ze starannością, wynikającą z wiedzy prawniczej oraz zasad etyki radcy prawnego.

Powyższe znajduje odbicie także w brzmieniu art. 6 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. Rozumie się przez to, że z jednej strony działania radcy prawnego cechują się lojalnością, działaniem zgodnym z przepisami prawa i zasadami etyki, a z drugiej strony polegają na doradzaniu klientowi, zapewnianiu zastępstwa procesowego i wyjaśnianiu wątpliwości prawnych.

Radca prawny, w tym C. K., obowiązana jest bowiem, zgodnie z art. 6 ust. 2 KERP, dbać o godność zawodu przy wykonywaniu czynności zawodowych, ale także w działalności publicznej i w życiu prywatnym. W tym kontekście niezasadne były twierdzenia obwinionej, iż nie działała przy popełnianiu przewinienia w ramach działalności zawodowej radcy prawnego, a pokrzywdzona nie miała prawa złożyć skargi na obwinioną.

Niezrozumiałe były również zastrzeżenia, podnoszone wielokrotnie przez r. pr. C. K., iż postępowanie dyscyplinarne miało na celu „zmuszenie” obwinionej do oddania długu, w związku z czym pokrzywdzona „wykorzystywała” postępowanie dyscyplinarne, zamiast skorzystać z drogi procesu cywilnego, głównie aby „zaoszczędzić” na kosztach. Stosownie do treści art. 64 ust. 1 pkt 2 Urpr, radca prawny wykonując swój zawód podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej za zawinione, nienależyte wykonywanie zawodu radcy prawnego, jak i za czyny sprzeczne ze ślubowaniem radcowskim oraz zasadami etyki radcy prawnego. Zgodnie zaś z art. 4 ust. 1 KERP, nieprzestrzeganie zasad etyki zawodowej przez radcę prawnego stanowi podstawę odpowiedzialności dyscyplinarnej. Zgodnie z art. 17 Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 r. zawód radcy prawnego stanowi zawód zaufania publicznego, co obwiniona powinna mieć również na uwadze, tak w działalności publicznej i w życiu prywatnym.

Postępowanie dyscyplinarne o ten sam czyn toczy się niezależnie od postępowania karnego, cywilnego bądź administracyjnego (art. 67 ust. 1 Urpr). Niezrozumiałe były w tym kontekście twierdzenia obwinionej, iż skoro pokrzywdzona nie dysponowała tytułem wykonawczym bądź egzekucyjnym, a obwiniona „przymuszona” przez postępowanie dyscyplinarne oddała dług, po upływie dwóch miesięcy, w związku z powyższym obwiniona nie była winna zarzucanych jej czynów. Dla oceny czy obwiniona popełniła zarzucane jej czyny nie miało znaczenia, czy po zawiadomieniu jej o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego zapłaciła dług czy też nie. Nieporozumieniem bądź niezrozumieniem przez obwinioną istoty postępowania dyscyplinarnego były twierdzenia, jakoby sąd dyscyplinarny działał w zastępstwie sądu powszechnego, a jego orzeczenie miało stanowić tytuł egzekucyjny co do kwoty 211,02 zł. Wbrew twierdzeniom obwinionej, postępowanie dyscyplinarne nie miało na celu wyegzekwowania od r. pr. C. K. należności na rzecz pokrzywdzonej. Obwiniona nie kwestionowała istnienia długu w kwocie 211,02 zł oraz jego zwrotu w dniu 6 lutego 2015 r., podkreślając jednak, iż nie miała określonego terminu zapłaty ww. kwoty, pożyczonej jej z uprzejmości od przypadkowej, obcej dla obwinionej osoby - pracownika stacji paliw.

Słusznie wskazał OSD, iż w świetle zasad doświadczenia życiowego jak i przez pryzmat wykonywanego zawodu radcy prawnego, termin zapłaty za zatankowanie na stacji paliw jest powszechnie znany. Znane są także konsekwencje braku zapłaty, jakimi jest wezwanie Policji i spisanie protokołu, a w konsekwencji wnioski o ukaranie.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego, ocenianego przez pryzmat logiki i zasad doświadczenia życiowego, nie sposób było dać wiary obwinionej, iż nie miała wyznaczonego terminu zwrotu pożyczonej kwoty, jakim był dzień następny, tj. 12 grudnia 2014 r.

Słusznie wskazał również OSD, iż nawet przy przyjęciu argumentacji obwinionej, która była niespójna i wewnętrznie sprzeczna - zwrot pożyczki powinien nastąpić niezwłocznie po wezwaniu przez pokrzywdzoną, co nastąpiło ok. 14 grudnia 2014 r., a czego obwiniona nie kwestionowała.

Obwiniona wykorzystywała zaufanie do zawodu radcy prawnego, posługując się swoją wizytówką oraz dowodem osobistym a także zapewnieniem, iż zupełnie przypadkowo zapomniała zarówno gotówki jak i karty płatniczej, udając się na rozprawę do B.. Następnie zapewniała, iż nie może oddać pokrzywdzonej pieniędzy, albowiem wyjazd do B. się przedłuża, a ona znajduje się bez środków pieniężnych u osoby, której nie stać na pożyczanie jej kwoty 211,02 zł, w celu zwrócenia pokrzywdzonej w drodze powrotnej do W..

Po powrocie do W. obwiniona nie oddała długu przekazem bądź w inny sposób, a wszelkie kontakty z pokrzywdzoną były

inicjowane przez I. Z. i ograniczały się do zapewnień, że wkrótce odda pożyczoną kwotę. Po kilku dniach obwiniona zaniechała odbierania telefonów od pokrzywdzonej, a odebrawszy telefon z numeru męża pokrzywdzonej, niezwłocznie zniecierpliwiona zakończyła rozmowę, nie kontaktując się więcej z pokrzywdzoną. Obwiniona konsekwentnie nie zwracała pożyczki, wielokrotnie w toku postępowania dyscyplinarnego podkreślając, iż czuje się oburzona faktem, że wszczęcie postępowania dyscyplinarnego „przymusiło” ją do oddania długu w dniu 6 lutego 2015 r., pośrednio wskazując, iż nie miała takiego zamiaru.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny jako wysoce naganne ocenia stanowisko obwinionej, podkreślającej wielokrotnie, iż nie czuła się w obowiązku zwrotu kwoty 211,02 zł, pożyczonej jej przez osobę obcą z grzeczności, woli pomocy osoby znajdującej się w potrzebie, lecz dającej rękojmię niezwłocznego zwrotu niewielkiej kwoty.

Obwiniona wykorzystała zaufanie obywatela do zawodu radcy prawnego i związanych z nim zasad etyki, wykorzystując informację o wykonywanym przez siebie zawodzie do podbudzenia tego zaufania i zapewnienia, iż pokrzywdzona nie poniesie, z tytułu zapłacenia za r. pr. C. K. za paliwo, żadnych negatywnych konsekwencji. Co więcej, zachowywała się niegodnie, unikając kontaktu z pokrzywdzoną, swoim zachowaniem jednoznacznie wskazując, iż nie miała zamiaru oddać długu. Podkreślić wreszcie należy okoliczności wskazane już przez OSD, którego stanowisko WSD w pełni podziela, iż w toku całego postępowania dyscyplinarnego obwiniona zachowywała się arogancko, a zwrot długu po zawiadomieniu o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego traktowała jako formę przymuszenia wskazując, że uczyniła to dopiero pod wpływem owego postępowania. Pomimo możliwości przyznania się do błędu i porozumienia z pokrzywdzoną, obwiniona konsekwentnie negowała obowiązek niezwłocznego zwrotu pożyczonej kwoty podkreślając, iż termin nie był ustalony, a sprawa nie może być oceniana pod kątem naruszenia zasad etyki zawodowej, a może być poddana jedynie pod osąd sądu cywilnego. Jest to postawa wysoce naganna, ponieważ dodatkowo podważa zaufanie do zawodu radcy prawnego i godność zawodu, cechując się niefrasobliwym podejściem do obowiązku zwrotu pożyczonej, niewielkiej kwoty, właśnie w zaufaniu do zawodu radcy prawnego.

Postawa obwinionej w toku postępowania dyscyplinarnego dodatkowo podważa powagę i godność zawodu. Obwiniona nie dążyła do usunięcia negatywnych konsekwencji swego zachowania, do porozumienia z pokrzywdzoną, przeproszenia bądź wyrażenia skruchy.

Przeciwnie, obwiniona jako podstawy do swego uniewinnienia wskazywała na zarzuty personalne wobec Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, kontakty w Najwyższej Izbie Kontroli i Krajowej Izbie Radców Prawnych, dotychczasowy przebieg kariery zawodowej oraz na postawę pokrzywdzonej.

Obwiniona konsekwentnie, nawet w odwołaniu od orzeczenia z dnia 22 marca 2016 r., obrażała pokrzywdzoną twierdząc, iż I. Z. „wykorzystywała” instytucję Rzecznika Dyscyplinarnego i sądów dyscyplinarnych, albowiem „szkoda jej było pieniędzy na rozstrzygnięcie sporu przed sądem powszechnym” - szczególnie podkreślając fakt, że koszty postępowania dyscyplinarnego są wielokrotnie wyższe od stawek przewidzianych w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości w sprawie kosztów postępowania sądowego. Obwiniona nie widziała niczego niestosownego w swoim postępowaniu twierdząc, iż nie zachodziły przesłanki do ukarania jej, albowiem wierzytelność zapłaty powinna być dochodzona przed sądem powszechnym i dopiero nie wykonanie przez nią prawomocnego wyroku sądu powszechnego mogło stanowić podstawę do ewentualnego wszczęcia postępowania dyscyplinarnego.

Obwiniona zarzucała niewłaściwą postawę nie tylko Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego oraz Rzecznika Dyscyplinarnego, ale także Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego i Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, których czynności stanowiły dla obwinionej jedynie alternatywną drogę do dochodzenia roszczeń - sposobu zmuszania radców prawnych do określonego, pożądanego przez wierzyciela zachowania się i wyřęczenia sądów powszechnych ironizując, iż wobec danych z Temidium radcowie prawni zalegają ze spłatą ok. 10 000 000,00 zł wobec różnych instytucji i osób fizycznych i czy tymi kwotami również zajmować się będą sądy dyscyplinarne.

Powyższe okoliczności, zdaniem obwinionej, nie dawały podstaw do jej ukarania, stanowiąc przejaw paranoi i patologii organów dyscyplinarnych.

W ocenie sądu czyn obwinionej stanowił naruszenie art. 6 ust. 2 KERP, który nakazuje radcy prawnemu dbanie o godność zawodu przy wykonywaniu czynności zawodowych, a także w działalności publicznej i w życiu prywatnym. Ocena ustalonego w stanie faktycznym zachowania obwinionej, w części bezspornego, była negatywna dla obwinionej.

Nie doszło w sprawie do naruszenia zasad obiektywizmu, a Sąd uwzględnił okoliczności przemawiające na korzyść obwinionej, co wyrażało się m. in. w tym, że obwinionej wymierzono karę stosunkowo łagodną.

Zgodnie bowiem z art. 65 ust. 1 pkt 3a Urpr wymierzona kara pieniężna nie mogła być niższa od połowy przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej za miesiąc poprzedzający datę orzeczenia dyscyplinarnego i nie wyższa od pięciokrotności tego wynagrodzenia.

Zgodnie z komunikatem Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 17 sierpnia 2016 r. w sprawie przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w lipcu 2016 r., przeciętne wynagrodzenie miesięczne w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w lipcu 2016 r. wynosiło 4285,73 zł.

Wnioski dowodowe zgłoszone przez obwinioną w postępowaniu dyscyplinarnym, oprócz potwierdzenia zwrotu długu, nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia istoty sprawy i zmierzały jedynie do przedłużenia postępowania.

Główny Rzecznik Dyscyplinarny, Zastępca Prezesa Krajowej Izby Radców Prawnych oraz dziekan Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie nie mieli wiedzy co do zdarzenia z dnia 11 grudnia 2014 r., a obwiniona nie potrafiła wskazać, w jaki sposób zamierzała zeznaniami ww. osób wykazać, iż nie wyłudziła kwoty 211,02 zł i nie naruszyła art. 6 ust. 2 KERP bądź jakiegokolwiek innego przepisu ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych. OSD nie naruszył zasady swobodnej oceny dowodów, dokonując wszechstronnej oceny zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

W uzasadnieniu orzeczenia z dnia 15 stycznia 2016 r. dokładnie określono motywy, jakimi kierował się OSD przy jego wydawaniu.

Obwiniona swoim nagannym postępowaniem dopuściła się czynu sprzecznego ze ślubowaniem radcowskim i zasadami etyki radcy prawnego, podważając zaufanie do zawodu radcy prawnego i poniżając go w opinii publicznej. Czynem tym naruszyła godność zawodu i sprzeniewierzyła się ślubowaniu radcowskiemu, albowiem pod pojęciem godności zawodu należy rozumieć także zdolność do dochowania wierności ślubowaniu, strzeżenia powagi zawodu i unikania zachowań mogących przynieść ujmę wykonywaniu zawodu, poprzez podważenie do niego zaufania lub poniżenie go w opinii publicznej.

Postępowanie r. pr. C. K. nie licowało z godnością zawodu radcy prawnego, na którego wykonywanie wielokrotnie powoływała się, dopuszczając się przewinienia dyscyplinarnego stypizowanego w art. 6 ust. 2 KERP w zw. z art. 64 ust. 1 Urpr. Obwiniona nie wyraziła skruchy, a jej twierdzenia były wewnętrznie sprzeczne, niekonsekwentne i nielogiczne.

Sąd dyscyplinarny ocenił stopień społecznej szkodliwości czynu jako wysoki.

Sąd dokonał rzetelnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, z którego wynikało jednoznacznie, iż r. pr. C. K. była winna zarzucanych jej czynów.

Prawo do obrony obwinionej nie było niczym ograniczone, obwiniona w zakresie określonym procedurą korzystała z niego mając prawo składać wyjaśnienia, wnioski i podnosząc twierdzenia. Nie danie wiary twierdzeniom obwinionej, które w same w sobie nie są dowodem, nie stanowiło przejawu pogwałcenia prawa obwinionej do obrony.

Radca prawny C. K. korzystała z prawa do obrony w pełnym zakresie, miała prawo do przedstawienia stanowiska w sprawie i wszelkich dowodów na jego poparcie, mogła składać wyjaśnienia bądź odmawiać ich składania, zaznajamiać się z aktami sprawy, która była jawna. Zarzuty stawiane obwinionej znalazły potwierdzenie w okolicznościach sprawy i w zgromadzonym zgodnie z procedurą materiałem dowodowym, stanowiąc podstawę do ukarania obwinionej.

Wskazać również należy, iż kara wymierzona obwinionej nie była najsurowsza, wobec ustalonych rażących naruszeń zasad postępowania radcy prawnego, a także skutków działań i zaniechań obwinionej i wynikały bezpośrednio z niewłaściwego postępowania obwinionej.

Twierdzenia podnoszone przez obwinioną w toku postępowania nie mogły prowadzić do uwolnienia r. pr. C. K. od odpowiedzialności wynikającej art. 6 ust. 2 KERP w zw. z art. 64 ust. 1 Urpr.

Składając ślubowanie radca prawny zobowiązuje się m. in. postępować godnie i uczciwie, ukształtowane bowiem w toku wykonywania zawodu ideały i obowiązki etyczne są jedną z gwarancji realizowania zawartej w Konstytucji RP zasady demokratycznego państwa prawnego.

Radca prawny pełniąc szczególną rolę, służy interesom sprawiedliwości.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny utrzymując w mocy zaskarżone orzeczenie uznał, iż wymierzona, na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 3 Urpr, kara pieniężna w wysokości 5000,00 zł jest współmierna do wagi popełnionego czynu dyscyplinarnego.

Sąd wymierzył karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc aby jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Jak już wskazano, sąd uwzględnił motywację obwinionej i jej sposób zachowania się, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na obwinionej obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw czynu, właściwości i warunki osobiste obwinionej, sposób życia przez popełnieniem czynu i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza stosunek do obowiązku naprawienia szkody i zadośćuczynienia w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się obwinionej i pokrzywdzonej.

Obwiniona dopuściła się rażącego naruszenia godności zawodu radcy prawnego. Orzeczona kara jest karą stosunkowo dolegliwą, lecz nie najsurowszą w katalogu kar dyscyplinarnych.

Wobec wagi popełnionego czynu i po rozważeniu wszystkich okoliczności mających wpływ na wymiar kary sąd uznał, iż wymierzenie obwinionej kary ostrzeżenia, upomnienia bądź nagany z ostrzeżeniem byłoby niewspółmierne do wagi popełnionego czynu i nie spełniałoby swoich celów w zakresie prewencji indywidualnej i ogólnej.

O kosztach postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym orzeczono w oparciu o przepis

art. 70⁶ ustawy o radach prawnych w związku z § 1 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 oraz § 2 uchwały nr 86/ IX/2015 Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 20 marca 2015 r. w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego.